

Młynek do kawy

„Otwórz książkę — uwolnij wyobraźnię”. W niezwykłą podróż w czasie i przestrzeni po krainie fantazji zabrałam grupę pięciolatek z Miejskiego Przedszkola nr 1. Najpierw, z sympatycznym stworkiem Turlututu, poleciliśmy statkiem kosmicznym na Księżyc. A później towarzyszyliśmy Młynkowi do kawy (bohaterowi baśni Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego), który uciekł od swoich właścicieli i wyruszył w poszukiwaniu nowego domu i przyjaźni... Wraz z nim na ekranach iPadów przemierzaliśmy miasta i wsie, poznając dziwne postacie (Kierownika Rozgłośni Radiowej, Pana Żabota — wielkiego obżartucha, Złośliwą Szybę-Detektywa, psa, który odgryzł mu guzik od szufladki oraz odczytanego Jeża) i przeżywając z Młynkiem masę nieprawdopodobnych przygód na Ziemi i w Kosmosie. Jak zakończyła się podróż Młynka, czy był ktoś, kto pragnął jego powrotu — tego nie zdradzimy. Zajęcia zakończyła zabawa z aplikacją Drawing Desk, dzięki której na ekranach tabletów powstały piękne ilustracje, nie tylko młynków.

